

Article ID: 224904
DOI: 10.5586/wb/224904

Publication History

Received: 2026-01-26
Accepted: 2026-06-22
Published: 2026-10-06

Handling Editor

Krzysztof Kapała; Botanic Garden of the Jagiellonian University, Poland; <https://orcid.org/0000-0002-0046-6906>

Funding

The research was self-financed by the author.

Competing Interests

No competing interests have been declared.

Copyright Notice

© The Author(s) 2026. This is an open access article distributed under the terms of the [Creative Commons Attribution License](#), which permits redistribution, commercial and noncommercial, provided that the article is properly cited.

RESEARCH PAPER

Rośliny używane na ziemiach polskich w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel w świetle ankiety Józefa Rostafińskiego z 1883 roku

Piotr Köhler^{ID*}

Instytut Botaniki, Wydział Biologii, Uniwersytet Jagielloński, Polska

* To whom correspondence should be addressed. Email: piotr.kohler@uj.edu.pl

Streszczenie

W 1883 roku Józef Rostafiński (1850–1928), botanik i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ogłosił ankietę dotyczącą użytkowania roślin i ich lokalnych nazw na ziemiach polskich. Pytania odnoszące się do około 130 gatunków znalazły się w najpełniejszej wersji ankiety. Dwa z pytań dotyczyły roślin używanych w magii miłosnej oraz w obrzędowości ślubno-weselnej. Artykuł analizuje odpowiedzi z ankiet, by pokazać, jak ludność wiejska wykorzystywała te rośliny w praktykach miłosnych i weselnych. Informacje na temat tej grupy roślin zawarto w 49 listach od co najmniej 45 osób. Dane pochodziły z 78 miejscowości. Uzyskano 103 rekordy: dotyczyły 36 gatunków i 2 taksonów zidentyfikowanych do rangi rodzaju. Spośród gatunków używanych w magii miłosnej najczęściej wymieniano lubczyk ogrodowy *Levisticum officinale*. Roślin używanych podczas ślubów dotyczyły 34 rekordy. Najczęściej używana była ruta zwyczajna *Ruta graveolens* – do wianka panny młodej lub do małych wianków kładzionych przez księdza na głowy młodej pary podczas ślubu. Roślin używanych w czasie wesel dotyczyło 56 rekordów, w tym aż 46 odnosiło się do składników roślinnych potraw weselnych, z których najpopularniejsze było proso zwyczajne *Panicum miliaceum*, używane do gotowania weselnej kaszy jaglanej. Wśród gatunków egzotycznych ryż siewny *Oryza sativa* i kawa arabska *Coffea arabica* były sporadycznie używane do potraw i napoju. Do dekoracji strojów, potraw lub sal weselnych wykorzystano 7 gatunków (10 rekordów).

Słowa kluczowe

Polska; etnobotanika historyczna; rośliny obrzędowe; rośliny magii miłosnej; śluby; wesela

1. Wstęp

Zawarcie małżeństwa było jednym z najważniejszych momentów w życiu mieszkańca wsi, momentem obrosłym wieloma zwyczajami. Przejście spod opieki rodziców, czyli ze stanu kawalerskiego i panieńskiego do stanu małżeńskiego, składało się z kilku etapów. W zależności od regionu mogło być ich więcej lub mniej, mogła być też czasem inna kolejność niektórych z nich. Wśród najważniejszych były m.in.: 1. Aranżacja małżeństwa przez rodziców lub swata. Na wsiach, często rodzice lub w ich zastępstwie swat, aranżowali małżeństwo swego syna rozmawiając z rodzicami potencjalnej synowej. Gdy obie strony uzgodniły szczegóły, w tym ekonomiczne, jak wysokość posagu, informowali o planowanym małżeństwie przyszłych małżonków. Gdy ci ostatni opierali się, byli przymuszani, czasem nawet

biciem. 2. Oświadczyń i zaręczyny. Mogły nie mieć odrębnego charakteru, a jedynie kończyć poprzedni etap. Mogły też odbywać się kilka dni później, zazwyczaj w sobotę. Uroczystość, którą prowadził swat w obecności młodych, ich rodziców oraz krewnych, składała się m.in. z błogosławieństwa rodziców panny młodej, obwiązania młodym prawych rąk białym ręcznikiem na bochenku chleba, wyrażeniu woli zawarcia ślubu, wręczenia tradycyjnych prezentów narzeczonej, w tym jarmarcznego pierścionka ze szklanym oczkiem. Przyjęcie oświadczyń przepijano wódką. 3. Wieczór przedślubny. Druhny panny młodej zebrane w jej domu rodzinnym m.in. plotły dla niej z kwiatów wieniec ślubny, a z gałęzi wykonywały różgę weselną zdobną ją kwiatami, owocami, barwionymi ptasimi piórami i wstążkami. Następnego dnia różga była noszona przez starostę wesela. Towarzyszyła młodej parze w kościele i na weselu.

Po oczepinach była w niektórych rejonach umieszczana na szczycie domu, co miało chronić m.in. przed piorunami (Różga weselna, 2026). 4. Ślub w kościele. 5. Wesele, czyli zabawa weselna w domu panny młodej lub w karczmie. Zazwyczaj trwało kilka dni. 6. Oczepiny. Obrzęd odbywano zazwyczaj o północy pierwszego dnia wesela. Polegał na zdjęciu wianka weselnego z głowy panny młodej, obcięciu warkoczy i nałożeniu jej czepca weselnego. Oczepinom towarzyszyło śpiewanie najstarszej polskiej pieśni weselnej „Oj, chmielu, chmielu” (Kapuścińska, 2009; Ogrodowska, 2001; Słomka, 1929).

Spośród etnografów Oskar Kolberg (1814–1890) jako jeden z pierwszych udokumentował obrzędy weselne w wielu regionach Polski (Antyborzec, 2015; Bielawski et al., 1995). Etnobotanicy dopiero w XX w. zwrócili uwagę na obrzędy weselne. W okresie międzywojennym informacje o zwyczajach weselnych w Polsce zawarł w swej *Etnografii słowiańskiej* (1934) Adam Fischer (1889–1943), polski etnograf i folklorysta. Znacznie wcześniej wesele pojawiło się na kartach literatury pięknej, czego przykładami są m.in. „Śluby panieńskie” Aleksandra Fredry, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego czy wesele opisane w „Chłopach” Władysława Reymonta.

Jednym z pierwszych, którzy zwrócili uwagę na rośliny związane szczególnie z magią miłosną oraz używane podczas wesel, był profesor botaniki na Uniwersytecie Jagiellońskim Józef Rostafiński (1850–1928), który już w 1879 r. opublikował rozprawkę związaną z tym zagadnieniem o nocy świętojańskiej i kwiecie paproci (Rostafiński, 1879). Cztery lata później, w 1883 r., rozpiisał na terenie trzech zaborów ankietę etnobotaniczną, której kwestionariusz zamieściły czasopisma ukazujące się na ziemiach polskich. W odpowiedzi otrzymał prawie 860 listów od około 370 respondentów. Nie wszystkie listy się zachowały. Te, które przetrwały, są obecnie przechowywane w Muzeum Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Niniejszy artykuł jest kolejnym z serii zawierającej opracowania poszczególnych zagadnień tej ankiety (Köhler, 1986, 1987, 1993a, b i c, 2010, 2013a i b, 2014a, b i c, 2015a, b, c, d, 2016, 2017, 2018, 2019a, b, 2021, 2024a, b, 2025; Köhler et al., 2023; Köhler & Zemanek, 1986; Łuczaj, 2008; Łuczaj & Köhler, 2011, 2014; Łuczaj et al., 2013). Z tego też powodu nie są tu podane bardziej szczegółowe informacje, w tym lista respondentów, lista miejscowości czy obszarów, gdzie używane były dane nazwy. Dane te łącznie z mapką pokazującą geograficzne rozmieszczenie tych miejscowości znajdują się we wcześniejszych publikacjach (Köhler, 1993a, 2015a).

Wśród pytań kwestionariusza ankiety jedno dotyczyło bezpośrednio roślin używanych w magii miłosnej: „*Jakie zioła są środkami zabobonnymi lub czarodziejskimi ludu np. lubczyk, nasieźrzał lub inne, jak je lud używa?*” (nr 66). Także tylko jedno pytanie nawiązywało do obrzędów weselnych: „*[...] z czego lud sporządza zupy, które nazywa barszczem, żurem, oraz kwaszeniną, kwasem, chłodcem? Oraz jakie zupy czy potrawy musi lud mieć na wilię i wesele, jak się nazywają i z czego są przyrządzane? W ogóle nazwy potraw ludowych.*” (nr 35). W żadnym z pytań nie jest zawarta kwestia ślubów i roślin wtedy używanych. Oprócz odpowiedzi na powyższe dwa pytania respondenci informacje

o roślinach używanych w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel zawarli także w odpowiedziach na 10 innych pytań (Rostafiński, 1883): „*Czy nasienie prosa bywa nazywane pszono; gdzie lud używa dziś jeszcze jako zwykłego pokarmu jagieł?*” (nr 5); „*Pasternak, pietruszka, chrzan [...] – czy uprawiane i pod jaką nazwą?*” (nr 16); „*Co lud w ogóle hoduje w ogródkach, co prócz wyliczonych pod 46–51 i w jakim celu?*” (nr 45); „*Czy znaną mu jest nazwa krokosz i do czego to ziele używa?*” (nr 46); „*Czy hoduje gdzie jeszcze cyprys ziele?*” (nr 47); „*Czy hoduje jako ozdobne: nogiet, nogietek, nogietka (kwiaty złożenia astrów, żółto-pomarańczowe z liściem niepodzielnym); karfioly, karfijały, śmierzduski, turki (kwiaty złożenia pełnych goździków albo maleńkich georginij, żółte lub brązowe o liściach lśniących i pierzasto podzielonych); podobne im z zapachu szarańcze o kwiatach płaskich złożenia astrów; piwonie; ślasy (jakie); malwy; słonecznik; stokrotki; róże; tojad, omieg, omiak, gołąbki; orlik, cynowód, rymszyna, słodyczka; sroczki, brunatki, liściowiec, żabionki; fasole (bon, szablak), z czerwonym i białym kwiatem czy o strąkach gładkich czy szorstkawych na powierzchni? i jak je nazywa odmiennie? Co prócz tego?*” (nr 48); „*Czy hoduje oman; rutę, rutkę; boże drzewko; wrotycz; dzięgiel, litwór; lubczyk, lubczek; lawendę, lewandę; majeranek, marjanek; cząbr, cząber; józefek, izop; marunę, marunkę; miętę; szalwię; rumianek; lebiódkę; bobek; barwinek; czy te rośliny uprawiane są też w pańskich ogrodach?*” (nr 49); „*Czy hoduje czarnuszkę, kolendrę, koper, koperek, anyż, kmin; czy te rośliny są uprawiane w pańskich ogrodach?*” (nr 50); „*Czy używa rogoży, pałek, sitowia na plecionki i jakie?*” (nr 55) oraz „*Jakie zioła zbiera lud na wianeczki poświęcone na Boże Ciało? Jakie wsadza w strzechę w wilę św. Jana lub Zielone Świątki? Do czego tych ziół używa?*” (nr 62).

Celem artykułu jest identyfikacja gatunków roślin i określenie sposobu ich użytkowania w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel przez ludność wiejską w drugiej połowie XIX w. na podstawie odpowiedzi przesłanych na ankietę ogłoszoną przez Józefa Rostafińskiego w 1883 r.

2. Materiał i metody

Dane, którymi posłużono się do niniejszego artykułu, zostały zaczerpnięte z treści listów nadesłanych Rostafińskiemu. Z tych listów wyekscerpowano informacje dotyczące roślin używanych w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel (Aneks S1). Na tej podstawie została sporządzona standardowa baza danych (Köhler, 2016, s. 130). Baza liczyła 103 rekordy (jako rekord przyjęto wzmiankę od jednego autora – Łuczaj & Köhler, 2014, s. 8), naukowe nazwy łacińskie przyporządkowano do 98 spośród nich. Pozostałych pięć nie powiązano z żadnym gatunkiem z trzech powodów: 1) respondenci użyli nazw zbiorowych: ‘bedłki’, ‘kaszka’, ‘mąka’; 2) w jednej odpowiedzi znalazła się nierozpoznana lokalna nazwa ludowa ‘żeńczyk’; 3) podano samą nazwę organu roślin, ‘kwiaty’, bez wymienienia gatunku czy gatunków.

Autorzy odpowiedzi na ankietę podawali o sobie jedynie skąpe informacje. Dlatego w poniższych rozważaniach przyporządkowanie poszczególnych autorów do ziemianstwa (rozumianego jako właścicieli, dzierżawców lub administratorów

własności ziemskiej) bądź chłopstwa jest orientacyjne. Ewentualnych potomków ziemian czy chłopów wykonujących inne zawody, jak nauczyciel, lekarz, duchowny, przyporządkowano do tych zawodów.

Naukowe łacińskie i polskie nazwy taksonów roślin występujących w Polsce podano za *Krytyczną listą roślin naczyniowych Polski* (Mirek et al., 2025). Naukowe nazwy łacińskie gatunków egzotycznych – za *International Plant Names Index (IPNI)*, a ich polskie nazwy – za *Słownikiem roślin użytkowych* (Podbielkowski, 1989). Bibliografia na końcu artykułu obejmuje także źródła, z których zaczerpnięto podstawowe dane biograficzne o autorach odpowiedzi (Tabela 1).

W opracowaniu nie uwzględniono następujących produktów roślinnych, o których wzmianki pojawiają się w listach: 1. cukier – ówczesnie mógł być otrzymywany z buraka cukrowego *Beta vulgaris* subsp. *vulgaris* uprawianego na ziemiach polskich i prawdopodobnie taki był używany podczas wesel lub, co jest mniej prawdopodobne ze względu na wyższą cenę, z trzciny cukrowej *Saccharum officinarum*; 2. wódka – mogła być otrzymywana w lokalnych gorzelniach z ziemniaków *Solanum tuberosum*, co jest bardziej prawdopodobne, lub z różnych zbóż; 3. miód, którym słodzono niektóre potrawy, w tym kaszę jaglaną – był produktem roślinnym wytwarzanym głównie przez pszczoły z nektaru wielu gatunków kwiatów oraz niektórych wydzielin występujących na liściach drzew.

3. Wyniki

3.1. Autorzy odpowiedzi

W odpowiedzi na ankietę (49 listów) dane dotyczące roślin używanych w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel przesłało 45 osób (w tym dwóch współautorów jednego listu), spośród których 43 jest znanych z nazwiska, a dwóch respondentów pozostało anonimowych (Tabela 1). Wśród autorów odpowiedzi trzy osoby pracowały na roli, zaś dziewięć miało pochodzenie ziemiańskie. Pozostali autorzy – 33 osoby – należeli do inteligencji (np. nauczyciele, aptekarze, lekarze, księża) lub uczyli się (student). W tej liczbie znaleźli się także autorzy (11 osób), dla których brak danych biograficznych. Można więc przypuszczać, że dość liczna grupa autorów urodziła się, mieszkała lub pracowała na wsi lub w małych miasteczkach. Dzięki temu prawdopodobnie znała z autopsji wiejskie zwyczaje. Z tego względu dane przesłane przez tych autorów można uznać za dalece wiarygodne i w większości pochodzące z pierwszej ręki.

Listy zawierały różną liczbę danych. Najwięcej rekordów – dziesięć – przesłała Stanisława Okolska, dziewięć – Apolinary Chrzanowski, sześć – Bronisława Bobrzyńska, a po pięć – Antoni Gdowski, Izabela Jędrzejewiczowa, A. Olsztyński i Jan Zieliński. Łącznie nadesłano 103 rekordy (w tym 12 bez wskazania numeru pytania), średnio 2,2 na jednego respondenta (mediana 1).

3.2. Pochodzenie geograficzne nadesłanych danych

Otrzymane rekordy dotyczą co najmniej 78 lokalizacji, z których 70 zostało określonych przez respondentów poprzez

wymienienie nazwy konkretnej miejscowości. Pozostałe 8 podano w sposób opisowy posługując się nazwami jednostek podziału administracyjnego, np. powiat Węgrów; miast, np. Złoczów i okolice; rzek, np. San i okolice ku ujściu. Otrzymane rekordy pochodzą z następujących ówczesnych jednostek administracyjnych: Galicja – 40, Królestwo Polskie – 23, Prowincja Poznańska (autorzy listów nadal używali nazwy Wielkie Księstwo Poznańskie) – 10, Prusy Zachodnie – 4, tzw. ziemie zabrane (czyli wcielone do Rosji, pozostające poza Królestwem Polskim) – 1 (Tabela 2).

3.3. Użycie roślin w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel

W nadesłanych odpowiedziach zidentyfikowano 36 gatunków oraz dwa rodzaje roślin. Było tam też pięć nazw niezidentyfikowanych (Tabela 3). Najczęściej powtarza się ruta zwyczajna *Ruta graveolens* – 15 razy, następnie proso zwyczajne *Panicum miliaceum* – 14 razy, lubczyk ogrodowy *Levisticum officinale* – 9 razy, a rozmaryn lekarski *Rosmarinus officinalis* i barwinek pospolity *Vinca minor* – po 6 razy. Pozostałe taksony pojawiają się w odpowiedziach znacznie rzadziej.

Poniżej przedstawione jest zastosowanie poszczególnych gatunków roślin w magii miłosnej oraz do sporządzania różgi weselnej, podczas ślubów i wesel.

3.3.1. Magia miłosna

Ogółem 17 rekordów dotyczyło zastosowań roślin w magii miłosnej. Odnosiły się one do 6 gatunków roślin. Najwięcej rekordów dotyczyło lubczyka ogrodowego (9 rekordów). Gatunek ten nazywany był lubczyk, lubieszczczyk, lubystek. Antoni Gdowski (list z 16 IX 1883 r., Lisice) słyszał, że w Lisicach nad Nerem (pow. Koło, gub. kaliska) i Bielicach (pow. Kutno, gub. warszawska) lubczyk ogrodowy odgrywał ważną rolę w sprawach miłosnych: jeśli ktoś chciał wzbudzić miłość drugiej osoby do siebie, podawał jej tę roślinę, zapewne głównie jej liście, do konsumpcji. Takie zastosowanie potwierdził Jan Matulewicz (list z 18 I 1884 r., Maciejowice, pow. Garwolin). Walenty Łękowski (list z 15 XI 1883 r., Warszawa) lakonicznie informował jedynie, że „lubczyk ma przysparzać miłości”. Marina Tomaszewska (list z 21 IX 1884 r., Winniki w Samborskiem) podobne zastosowanie podała z Kudynowców (Złoczowskie). Sama jednakże, co jest dziwne, rośliny nie znała, co sama przyznała. Podobnie Bronisława Bobrzyńska (list z 20 XI 1883 r., Międzyzyles, pow. Radzymin) informowała, że lubczyk był dawniej używany, ale „ziela nikt nie widział, powiadają tylko o powabnej dziewczynie, o którą chłopcy się dobijają, że ma lubczyku w sobie”. St. Kijeński (list z 1 X 1883 r., Kądzielnia) informował, że lubczyk miał tajemnicze znaczenie i że podobno „zadają go chłopcy dziewczkom, aby byli lubiani”. Według Antoniny Kraszewskiej (list z 4 I 1884 r., Romanów) lubczyk zwykle był przez Cyganki sprzedawany łatwowiernym. Franciszka Jadwiga Rojewska (list z 1 IX 1883 r., Ruszczuk, obecnie Ruse, Bułgaria; autor listu: dr Władysław Semerau-Siemianowski (1849–1938), lekarz) pamiętała, że w pieśniach Górali tatrzańskich dziewczęta zadawały lubczyk chłopcom dla wzbudzenia miłości.

Tabela 1 Autorzy odpowiedzi na ankietę J. Rostańskiego, którzy przesłali dane dotyczące roślin używanych w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel.

L.p.	Respondent	Liczba przysłanych rekordów	Zawód, miejsce pobytu i inne informacje o respondentach	Źródło informacji o respondencie
1	Bobrzyńska Bronisława	5	ziemianka?	
2	Bokdanowicz [lub Bohdanowicz] A.	1		
3	Bzowski Stanisław i Sawicki	2	lekarz weterynarii i doktor medycyny	
4	Chądzynski Zbigniew (1837–1889)	1	ziemianin	Zbigniew Chądzynski ~1837–1889
5	Chrzanowski Apolinary (1842–1906)	9	właściciel albo pracownik cukrowni w Józefowie koło Ożarowa Mazowieckiego	Apolinary Chrzanowski ~1842–1906
6	Chybicki Wawrzyniec (1832–1900)	1	ksiądz, proboszcz w Stęszewie	Wawrzyniec Chybicki
7	Czubek Jan (1849–1932)	1	profesor gimnazjalny, starożytnik i polonista, tłumacz „Iliady”	Chrzanowski, 1938
8	Dobrzelewski Leopold (1821–1900)	1	notariusz, były prawnik, wcześniej posiadał folwark pod Radomskiem; odpowiadając na ankietę mieszkał w Częstochowie	Gzik, 2012
9	Dydyńska Julia	2	ziemianka?	
10	Gdowski Antoni	5		
11	Germanowa M.	3		
12	Hernes Jan	1	gospodarz	
13	Janasiński Ignacy (1860–1912)	1	student prawa, późniejszy radca skarbu m.in. w Tarnopolu	Cmentarze tarnopolskie
14	Jędrzejewiczowa Izabela	5		
15	Kijeński St.	1		
16	Klimonda Tomasz	1	nauczyciel szkoły na Kleparzu	
17	Korycińska Aleksandra	2		
18	Kosman Jan	1	nauczyciel	
19	Kraska Elżbieta	3	prawdopodobnie niepiśmienna, odpowiedzi spisane przez Augustyna Heintzego	
20	Kraszewska Antonina (1861–1944)	1	ziemianka	Antonina Zofia Emma Kraszewska h. Boleścic
21	Lewandowska Stanisława	1	ziemianka	
22	Łęgowski Józef (1852–1930)	1	nauczyciel, w przyszłości: historyk, etnograf, organizator szkolnictwa, badacz kultury Pomorza, nauczyciel języka polskiego w gimnazjum w Wejherowie	Bieńkowski, 1973
23	Łękawski Walenty (1810–1899)	2	aptekarz	Zbiory Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego
24	Matulewicz Jan (1845–1914)	3	nauczyciel	Jan Matulewicz ~1845–1914

Tabela 1 Autorzy odpowiedzi na ankietę J. Rostafińskiego, którzy przesłali dane dotyczące roślin używanych w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel (cd.).

L.p.	Respondent	Liczba przysłanych rekordów	Zawód, miejsce pobytu i inne informacje o respondentach	Źródło informacji o respondencie
25	Milewska Aniela (1841–1896)	3	publicystka, dramato- i powieściopisarka	Albrecht, 1976
26	Morawski Zygmunt (1849–1907)	1	nauczyciel, profesor gimnazjalny w Tarnowie, wydawca „Przyrodnika”	Köhler, 2024a
27	Okolska Stanisława	10		
28	Olsztyński A.	5	„na wsi urodzony i wychowany”	
29	Omańkowska Janina (1859–1927)	2	nauczycielka domowa w dworze w Żabikowie pod Poznaniem, w przyszłości: redaktorka, działaczka społeczna i polityczna, posłanka na Sejm Śląski i polityk chadecji	Szymiczek, 1979
30	Pallan Stanisław (1853–1920)	1	nauczyciel, kierownik szkoły w Pilźnie	
31	Parczewski Alfons (1849–1933)	3	adwokat, historyk, działacz społeczno-polityczny i narodowy, w przyszłości: założyciel „Nowin Śląskich” we Wrocławiu (1884) i „Gazety Ludowej” w Elku (1896), profesor Uniwersytetu Warszawskiego, profesor i rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, członek Polskiej Akademii Umiejętności	Konarski, 1980
32	Radomski Ludwik	2	aptekarz w Górznie, Prusy Zachodnie	
33	Rogalewicz Józef	1		
34	Rojewska Franciszka Jadwiga	1	(odpowiedzi zapisane ręką dra Władysława Semeraua-Siemianowskiego (1849–1938), lekarza); list wysłany z miejscowości Ruszczuk w Bułgarii	
35	Russocki Stanisław (1840–1913)	1	ziemianin	Stanisław Russocki ~1840–1913
36	Rzeszowski Leon (1851–1925)	1	nauczyciel	Śp. Leon Rzeszowski [nekrolog], 1925
37	Skarżyński Modest Aleksander (1854–1928)	2	ziemianin w Gąsce	Modest Aleksander Skarżyński ~1854–1928
38	Michał Słupnicki (?–1908)	1	ksiądz w Weldziru (Galicja)	Wołczański, 1997
39	Strzelecka Aurelia	1	żona radcy sądu obwodowego	
40	Szołdrska Marya	1	ziemianka	
41	Tomaszewska Marina	2		
42	Woyniłłowiczówna Jadwiga (1867–1935)	1	ziemianka, w przyszłości działaczka oświatowa w Mińsku i w Bydgoszczy	
43	X. K. W. Kr...	1	ksiądz	
44	Zieliński Jan (?–1927)	5	ksiądz, nauczyciel w Collegium Marianum w Pępulinie	Czaplewski, 1936
45	[anonim]	1		

Tabela 2 Pochodzenie geograficzne nadesłanych rekordów.

L.p.	Jednostka administracyjna	Miejscowości i regiony
1.	Galicja	Baczków koło Bochni, Biskupice Radłowskie, Bobrowniki, Bór (pow. Mielec), Brzeżany i okoliczne wsie, Głów, Grąziowa nad Wiarem (pow. Dobromil), powiat Grybów, Hyżne (pow. Rzeszów), Ilkowiec, Jasło, Kądzienka (pow. Mielec), Kudynowce w Złoczowskim, Nedomice, Niwka, Pilzno, Raciborowice i okoliczne wsie, Radłów, Radomyśl, Ruda, Rudka, Rzeszów i okolice, San i okolice ku ujściu, Sanoka, Siedlec, Smyków (pow. Mielec), Tarnobrzeg, Tarnopolskie, Tarnów, Węldzisz (pow. Dolina), Wieliczka, Wierzchowiny (pow. Mielec), Winniki w Samborskim, Wiśnicz, Wola Wadowska (pow. Mielec), Zabawa, Zdrochec, Złoczów i okolice, Żabno, Żółkiewskie
2.	Królestwo Polskie	Batorz, Biała, Blinów, Dziwle (obecnie pow. Piotrków Trybunalski), Gąska (Ziemia Łukowska), Janów Lubelski, Janów Podlaski, Konin, Lisice nad Nerem (pow. Koło), Lubelskie, Łask (gub. piotrkowska), Maciejowice (pow. Garwolin), Praszka, Romanów (obecnie pow. Biała Podlaska), Sieradz, pow. Sokołów, Suwalskie, Ułasek (parafia Postoliska, gmina Międzyzys), Warszawa, pow. Węgrów, pow. Włodawa, Wola Obszańska (pow. Biłgoraj), Zabłocie (obecnie pow. Łask)
3.	Wielkie Księstwo Poznańskie (Prowincja Poznańska i Rejencja Bydgoska)	Babimost, Jezewo koło Borku, Mijanowo (obecnie pow. Gniezno), Ostrowite Trzemeszeńskie, Pakość, Podpniewki (obecnie pow. Szamotuły), Połajewo (pow. Oborniki), Trzemeszno, Zbąszyń, Żabikowo pod Poznaniem
4.	Prusy Zachodnie	Belno (obecnie pow. Świecie), okolice Malborka, Pelplin, Tylice (obecnie pow. Nowe Miasto Lubawskie)
5.	tzw. ziemie zabrane	Lipów (pow. Rzeczyca, gub. mińska)

Tabela 3 Taksony roślin i ich zastosowania: **A** – liczba rekordów; **1** – magia miłosna, **2** – różga weselna, **3** – ślub, **4** – wesele. ? – dentyfikacja przypuszczalna.

L.p.	Takson	A	1	2	3	4
1	<i>Artemisia abrotanum</i> L.	1				1
2	<i>Beta vulgaris</i> L. subsp. <i>vulgaris</i>	3				3
3	<i>Brassica oleracea</i> L. subsp. <i>capitata</i> (L.) Duchesne	2				2
4	<i>Calendula officinalis</i> L.	2		1	1	2
5	<i>Carthamus tinctorius</i> L.	2				2
6	<i>Coffea arabica</i> L.	1				1
7	<i>Coriandrum sativum</i> L.	1	1			
8	<i>Corylus avellana</i> L.	1				1
9	<i>Crocus sativus</i> L.	1				1
10	<i>Dahlia</i> hybr.	1				1
11	<i>Fagopyrum esculentum</i> Moench	2				2
12	<i>Hordeum vulgare</i> L.	1				1
13	<i>Levisticum officinale</i> W.D.J.Koch	9	9			
14	<i>Malus domestica</i> Borkh.	1				1
15	<i>Mentha</i> sp.	1				1
16	<i>Myrtus communis</i> L.	1			1	
17	<i>Ophioglossum vulgatum</i> L.	2	2			
18	<i>Oryza sativa</i> L.	2				2

Tabela 3 Taksony roślin i ich zastosowania: **A** – liczba rekordów; **1** – magia miłosna, **2** – różga weselna, **3** – ślub, **4** – wesele. ? – identyfikacja przypuszczalna (cd.).

L.p.	Takson	A	1	2	3	4
19	<i>Panicum miliaceum</i> L.	14				14
20	<i>Pastinaca sativa</i> L.	1				1
21	<i>Phaseolus vulgaris</i> L.	1				1
22	<i>Phlomis russeliana</i> Lag. ex Benth.?	1				1
23	<i>Pinus sylvestris</i> L.	1		1		1
24	<i>Pisum sativum</i> L.	1				1
25	<i>Pisum sativum</i> subsp. <i>arvense</i> (L.) Asch. & Graebn.	1				1
26	<i>Prunus domestica</i> L.	1				1
27	<i>Rosmarinus officinalis</i> L.	6	1		5	1
28	<i>Ruta graveolens</i> L.	15	2		14	1
29	<i>Sagittaria sagittifolia</i> L.	1	1			
30	<i>Salvia officinalis</i> L.?	1				1
31	<i>Santolina chamaecyparissus</i> L.	2			2	
32	<i>Schoenoplectus lacustris</i> (L.) Palla lub <i>Juncus effusus</i> L.	1			1	
33	<i>Secale cereale</i> L.	2				2
34	<i>Tagetes patula</i> L.	3		1	1	3
35	<i>Tanacetum parthenium</i> (L.) Sch. Bip.?	2			2	
36	<i>Triticum aestivum</i> L.	2				2
37	<i>Viburnum opulus</i> L.	1		1	1	1
38	<i>Vinca minor</i> L. ¹	6		1	5	4
39	<i>Vitis vinifera</i> L.	1				1
Rośliny niezidentyfikowane						
40	bedłki [grzyby ²]	1				1
41	kaszka	1				1
42	kwiaty	1			1	
43	mąka	1				1
44	żeńczyk	1	1			
Razem		103	17	5	34	61

Dwa rekordy dotyczyły nasięźrzału pospolitego *Ophio-glossum vulgatum*, który zwany był masierzal i samoj-zdrzał. Zbigniew Chądzyński (list z 30 VIII 1883 r., Pakość) informował, że korzeń samojzdrzału, jeżeli się znajdzie po-dwójny, suszyły dziewczęta i dawały swym ukochanym, aby im byli wierni i w miłości gorący. Walenty Łękawski

(list z 15 XI 1883 r., Warszawa) w latach dziecińczych słyszał o masierzale. Przytoczył nawet rytualne zaklęcie: „Masie-rzale rwę cię śmieie, Obu rękami pełną dłonią, Niech się za mną chłopcy gonią. Przez zagony i płoty, Niech się zbiegają jak koty”. Zaklęcie to miało mieć czarodziejską moc szyb-kiego wyjścia za mąż.

¹ Jeden z autorów odpowiedzi podał: ‘barwinek’ i wyjaśnił: „cyprys, o ile pamiętam”, ale *Santolina chamaecyparissus* to mała krzewinka, więc raczej używali *Vinca minor*.

² W czasach J. Rostańskiego grzyby zaliczane były do roślin, dlatego zostały tu uwzględnione.

Jeden rekord dotyczył rozmarynu lekarskiego. Ludwik Radomski (list z 15 VIII 1883 r., Górzno) informował, że w okolicach Zbąszynia i Babimostu (w Wielkopolsce) rozmaryn był używany zamiast mirtu do wianuszków ślubnych kładzionych młodej parze na głowy przez księdza. Wianuszki te następnie zaszywano w pierzynę pana młodego i w „spodek” (może chodzi o materac?) lub poduchę panny młodej. Miało to przynosić szczęście w małżeństwie. Przytoczył również pogłoskę o tym, że pewien ksiądz przed laty cały ogród obsiał rozmarynem, a potem dostarczał za pieniądze nowożeńcom, z czego nieżył miał dochód. Ta pogłoska nie znajduje potwierdzenia w faktach: rozmaryn nie zimuje w gruncie w klimacie panującym w Polsce.

Jeden rekord dotyczył strzałki wodnej *Sagittaria sigittifolia*. Ten sam autor, co powyżej, informował, że „samostrzał”, czyli *Sagittaria sigittifolia* (podał tę nazwę łacińską), w sprawach sercowych odgrywał kiedyś znaczną rolę wśród ludu. Mianowicie w wigilię św. Jana, czyli 23 czerwca, dorosłe dziewczęta udawały się o północy na łąki, na których już za dnia znalazły tę roślinę, aby ją kwitnącą zerwać. Koniecznym warunkiem przy jej szukaniu było na granicy [wsi czy wystarczyło na granicy samego pola?] rozebranie się do naga, tylko korale i szkaplerz wolno było przy sobie zatrzymać. Idąc zaś nie wolno było oglądać się i mówić do nikogo ani słowa, oprócz następującego zaklęcia, które znalazłszy ziele i obszedłszy je dokoła, trzy razy należało powtórzyć (jest to skrócony wariant zaklęcia podanego powyżej za Walentym Łękawskim): „Samostrzele, rwę cię śmieie, pięciu palcami, jedną dłonią, niech wsie chłopcy za mną gonią”. Po zerwaniu dziewczęta wracały pędem, nie oglądając się, do miejsca, gdzie złożyły swe ubrania, a po ich nałożeniu – do domu. Jeśli się któraś obejrzała lub przemówiła przed czasem, bardzo złego męża miała dostać. Ta z szukających, która samostrzał zerwała kwitnący, jeszcze tego samego roku miała wyjść za mąż. Zerwanie zaś samych tylko liści wróżyło „popsute” wesele. Niepowodzenie w poszukiwaniu samostrzału wróżyło natomiast pozostanie niezamężną jeszcze rok. W takim przypadku należało czekać cały rok i ponownie w kolejną noc św. Jana szukać samostrzału.

Jeden rekord dotyczył rutę zwyczajnej. Apolinary Chrzanowski (list z 12 IX 1883 r., Józefów koło Ożarowa Mazowieckiego) donosił, że używane podczas ślubu wianki ruciane (podobne do tych wzmiankowanych powyżej za Ludwikiem Radomskim) były po ślubie zaszywane w poduszkę lub zakopywane pod węgiel domu, w którym mieli zamieszkać nowożeńcy. Zwyczaj ten praktykowany był w parafii Blinów, Batorz, Biała (Lubelskie).

Jeden rekord dotyczył niezidentyfikowanego gatunku rośliny o nazwie ‘żeńczyk’. St. Kijeński informował (list z 1 X 1883 r., Kądzienka), że we wsiach Bór, Kądzienka, Smyków, Wierzchowina, Wola Wadowska, w okolicach miasteczka Radomyśl oraz w powiecie Mielec roślina o takiej nazwie była „zadawana przez dziewczki” (panny) chłopcom, aby się z nimi żenili.

3.3.2. Różga weselna

Różga weselna została opisana tylko przez jednego respondenta. Apolinary Chrzanowski (list z 12 IX 1883 r., Józefów koło Ożarowa Mazowieckiego) tak ją przedstawił: „Oprócz

wianków rucianych jest niezbędną jeszcze przy obrzędach ślubnych różga. Różgą nazywają ucięty wierzchołek młodej sosny [*Pinus sylvestris*], którego środek i boczne pędy są ubrane piórami kurzemi, kaliną (jagodami) [*Viburnum opulus*], barwinkiem [*Vinca minor*], zimową porą zasuszonymi jenduchami [aksamitka rozpierzchna *Tagetes patula*], a letnią kwiatami nogietku [nagietek lekarski *Calendula officinalis*]. Z różgą postępuje przed orszakiem weselnym družba wyprawiając przeróżne skoki i pąsy, a po oczepinach p[anny] młodej różgę zatykają w szczyt dachu jako znak, że w tym domu odbywa się wesele i kaźden chociażby obcy podróżny zostanie mile przyjęty i ugoszczony”.

3.3.3. Ślub

Roślin używanych podczas ślubów dotyczyły 34 rekordy. Łączyły się one z 10 gatunkami. Najwięcej rekordów – 14 – odnosiło się do rutę zwyczajnej. Ruta była uprawiana w wiejskich przydomowych ogródkach i używana do wianków noszonych na głowach przez panny młode podczas ślubów, jak informują respondenci Rostańskiego (Aneks S1): Jan Czubek (list z 18 VII 1883 r., Baczów pod Bochnią), Aleksandra Korycińska (list z 5 IX 1883 r., Warszawa, dane dotyczą Janowa oraz pow. Sokołów, Węgrów i Włodawa w guberni siedleckiej), Aniela Milewska (list z 23 VIII 1883 r., dotyczy Suwalskiego), Zygmunt Morawski (list z 26 VIII 1883 r., Tarnów, dane dotyczą Brzeżan i okolicznych wsi), Alfons Parczewski (list z 30 VII 1883 r., Belno koło Świecia), Leon Rzeszowski (list z 7 II 1884 r., Rzeszów, dane dotyczą okolic tego miasta), Modest Aleksander Skarżyński (list z 5 VIII 1883 r., Gąska, Ziemia Łukowska), osoba ukrywająca się pod literonimem X. K. W. Kr... (list z 29 IX 1883 r., Praszka), a także Stanisław Bzowski i [br. imienia] Sawicki, dwaj autorzy wspólnego listu z 30 X 1883 r. (nie podali miejscowości). Niektórzy dodali nieco więcej szczegółów. Bronisława Bobrzyńska (list z 19 XI 1883 r., Międzyzyleś, dane dotyczą osady Ulasek w parafii Postoliska, gmina Międzyzyleś, pow. Radzymin) informowała, że rutę „na zimę wiążą w małe snopeczki i chowają w paczki od kartofli żeby była świeża i zielona na zapustne [czyli ostatkowe, urządzane w ostatnie dni karnawału] wesela”. Apolinary Chrzanowski (list z 18 VIII 1883 r., Józefów koło Ożarowa Mazowieckiego) pisał, że ruta, z której wianki przy obrzędach ślubu zastępują pierścionki, służy do przybrania panny młodej, oraz na bukiety dla družbów i druhen. Ten sam autor następnie uściślił (list z 12 IX 1883 r.), że wianki ruciane zastępujące obrączki przy ślubach były małe i ksiądz kładł je na czubkach głów państwa młodych. Zwyczaj ten był praktykowany w parafii Blinów, Batorz, Biała (Lubelszczyzna). O podobnym zwyczaju pisał A. Olsztyński (list z 23 VIII 1883 r., Podpniewki koło Pniewów). Według niego gdzieś przy ślubach nie używano obrączek, ale małeńkie koronki/kółka z rutę [...], które ksiądz poświęcał i kładł na głowy nowożeńcom, zwłaszcza młodym. Antonina Kraszevska (list z 4 I 1884 r., Romanów) podała więcej szczegółów na temat zabiegów magicznych przy uprawie rutę: „rutę dziewczki sięją po ogrodach i kotami bronią wzięwszy go za ogon ciągną póki się ziemia zasiana nie zabronuje; mówią, że inaczej nie można, bo nie [w]zejdzie. Używają tej rutę na wesele. Dla młodej i młodego oraz dla

całej swadźby, niektórzy nawet nią konie ubierają jadąc do ślubu”. Jan Matulewicz (list z 18 I 1884 r., Maciejowice, pow. Garwolin) dodawał, że podczas ślubu rutę używa się także do kokardy pana młodego oraz analogicznych kokard družbów (druhny miały tylko wstążki).

Sześć rekordów dotyczyło rozmarynu lekarskiego. Czterech na pięciu respondentów podało bardzo podobne zastosowanie tej rośliny, mianowicie wykonywane z niej były wianki ślubne. Ludwik Radomski (list z 15 VIII 1883 r., Górzno) donosił, że w okolicach Zbąszynia i Babimostu (Wielkopolska) jeszcze wtedy używano zamiast obrączek ślubnych małych wianków z rozmarynu, które ksiądz kładł podczas ślubu nowożeńcom na głowy. Według Aleksandry Korycińskiej (list z 5 IX 1883 r., Warszawa) w guberni siedleckiej (Janów oraz powiaty Sokołów, Węgrów i Włodawa) szlachta zagonowa używała w dzień ślubu rozmarynu na wianek na głowę, dlatego uprawiała go przy każdym domu. Aniela Milewska (list z 8 VIII 1883 r. brak miejscowości) informowała z kolei, że w powiatach Konin, Sieradz i Warszawa rozmaryn na wianki ślubne uprawiany był w „wazonikach”. W tym samym celu i w taki sam sposób rozmaryn uprawiano w Żabikowie pod Poznaniem, co przekazała Janina Omańkowska (list z 27 IX 1883 r., Żabikowo pod Poznaniem). Trochę szersze zastosowanie podała Stanisława Okolska (list z 26 IX 1883 r., Dziwle), według której w powiecie Łask (gubernia piotrkowska) „do ślubu panna młoda przystraja się rozmarynem, który upina wokoło błyszczącej korony, pan młody ma u boku upięty bukiet rozmarynu, druhny mają kwiaty pomieszane z rozmarynem, staroscina ma go także w czepku, starosta u czapki, družbowie, czyli młodziani, mają pęki kwiatów i rozmarynu u boku z czerwoną wstążką i białą chustką, której to ozdoby druhny dostarczają”. A. Olsztyński (list z 23 VIII 1883 r., Podpniewki koło Pniewów) informował, że wianki z rozmarynu zastępujące obrączki były jeszcze używane w południowej części Wielkiego Księstwa Poznańskiego, szczególnie przy granicy ze Śląskiem.

Pięć rekordów dotyczyło barwinka pospolitego. Wykonywano z niego wieniec ślubny panny młodej, o czym pisali: A. Bokdanowicz [lub Bohdanowicz] (list z 4 VIII 1883 r., Wola Obszańska pow. Biłgoraj), Apolinary Chrzanowski (list z 18 VIII 1883 r., Józefów koło Ożarowa Mazowieckiego), Aurelia Strzelecka (list z 9 VIII 1883 r., Złoczów) z okolic Złoczowa i Marina Tomaszewska (list z 21 IX 1884 r., Winniki w Samborskiem) z Samborskiego i Kudynowców w Złoczowskiem.

Dwa rekordy dotyczyły santoliny cyprysikowatej *Santolina chamaecyparissus*. Używano jej do sporządzania weselnych wianków. A. Olsztyński (list z 23 VIII 1883 r., Podpniewki koło Pniewów) pisał, że dawniej była używana, ale obecnie zwyczaj ten już nie jest praktykowany od tak dawna, że ją „ani w oranżeryach nie ujrzyć”. Natomiast według Alfonsa Parczewskiego (list z 30 VII 1883 r., Belno) w okolicach Świecia nadal była uprawiana i stosowano ją na weselne wianki.

Taka sama liczba rekordów dotyczyła złoczenia maruny *Tanacetum parthenium*. Używany był do weselnych wianków, o czym pisali Stanisław Bzowski i nieznanzy z imienia

Sawicki (list z 30 X 1883 r. [br. miejscowości]). A. Olsztyński (list z 23 VIII 1883 r., Podpniewki koło Pniewów) uważał ją za jedną z głównych roślin używanych przy wiejskich ślubach do tego stopnia, że „w niektórych okolicach nie używano obrączek podczas ślubu, gdy maleńkie koronki/kółka z [...] maruny poświęcał ksiądz i kładł na głowy nowożeńcom, zwłaszcza młodemu”.

Jeden rekord dotyczył mirtu zwyczajnego *Myrtus communis*; według Anieli Milewskiej (list z 8 VIII 1883 r. [br. miejscowości]) w powiatach Konin, Sieradz i Warszawa mirt był troskliwie pielęgnowany w „wazonikach” na wianki ślubne. Także jeden rekord dotyczył „sitowia”. Pod tą nazwą mógł się kryć sit, np. sit rozpierzchny *Juncus effusus* lub oczeret jeziorny *Schoenoplectus lacustris*, które mają rdzenie ciągłe, z których w okolicach Świecia wykonywano ozdoby do weselnych wianków, o czym donosił Alfons Parczewski (list z 30 VII 1883 r., Belno koło Świecia). I wreszcie jeden rekord dotyczył „kwiatów” niezidentyfikowanego gatunku lub gatunków. Według Stanisławy Okolskiej (list z 26 IX 1883 r., Dziwle) w powiecie Łask (gubernia piotrkowska) podczas ślubu druhny nosiły na głowach wianki z kwiatów, a družbowie („młodziani”) mieli u boku m.in. pęki kwiatów z czerwoną wstążką i białą chustką, dostarczone im przez druheny.

3.3.4. Wesele

Roślin używanych podczas wesel dotyczyło 56 rekordów. Można wyróżnić dwie grupy zastosowań roślin podczas przyjęcia czy zabawy weselnej. Większą grupę stanowiły rośliny będące składnikami tradycyjnych potraw ludowych – 46 rekordów (20 gatunków i 1 rodzaj), wliczając w to również konsumowane dekoracje roślinne potraw.

Najwięcej rekordów – 13 – dotyczyło prosa zwyczajnego. Otrzymywana z niego kasza, czyli jagły, była ówczesnie bardzo popularnym, niemalże ulubionym daniem weselnym. Tak było w Żółkiewskim i na granicy Tarnopolskiego i Złoczowskiego w Galicji ([Anonim] list z 28 VII 1883 r., Rzeszów) czy we wsi Ostrowite Trzemeszeńskie koło Gniezna (Maria Szoldrska, list z 22 IX 1883 r., Ostrowite Trzemeszeńskie). Na weselach podawano jagły gotowane na mleku, co odnotował z powiatu Janów Lubelski (gubernia lubelska) Apolinary Chrzanowski (list z 18 VIII 1883 r., Józefów koło Ożarowa Mazowieckiego), a Julia Dydyńska (list z 6 XII 1883 r., Grąziowa nad Wiarem, pow. Dobromil) – z powiatu Dobromil w Galicji. Jagły gdzieś tam podawano osłodzone cukrem, co zauważył Leopold Dobrzelewski (list z 29 VII 1883 r., Częstochowa), w okolicach Mińska – sytą miodową, jak doniosła Jadwiga Woyniłłowiczówna (list z 22 XII 1883 r., Lipów, pow. Rzeczyca, gub. mińska), a na Kociewiu – samym miodem (Jan Zieliński, list z 28 IX 1884 r., Pelplin). W okolicach Połajewa (powiat Oborniki) jagły podawane były na gęsto ze słoniną, czyli „szperką” (Wawrzyniec Chybicki, list z 15 VIII 1883 r., Stęszew), podobnie w Dziwłach koło Piotrkowa Trybunalskiego (Stanisława Okolska, list z 5 XI 1883 r., Dziwle). W Raciborowicach i innych okolicznych wsiach koło Krakowa tajone, czyli ugotowane, jagły zalewano rosołem (Tomasz Klimonda, list z 22 VII 1883 r., Kraków), a w Biskupicach Radłowskich

nad dolnym biegiem Dunajca – zalewano je gorącym słodkim mlekiem (Jan Kosman, list z 2 III 1884 r., Nowy Sącz). W Podpniewkach koło Pniewów (Wielkopolska) dodawano do nich suszone śliwki lub rodzynki (A. Olsztyński, list z 23 VIII 1883 r., Podpniewki koło Pniewów).

Trzy rekordy dotyczyły buraka czerwonego *Beta vulgaris* ssp. *vulgaris*. Bronisława Bobrzyńska (list z 19 XI 1883 r., Międzyłże, pow. Radzymin) informowała, że we wsi Ulasek w gminie Międzyłże (powiat Radzymin) na wesela gotowano barszcz z zakwaszonej mąki na dudkach, czyli płuckach wołowych lub cielęcych, dodawano świeże lub suszone grzyby, zabelano mlekiem lub śmietaną i dodawano buraki ćwikłowe. O barszczu z buraków gotowanym na wesela donosiła także Julia Dydyńska (list 6 XII 1883 r., Grąziowa nad Wiarem, pow. Dobromil) oraz Elżbieta Kraska (list z 12 IX 1883 r., Trzemeszno, odpowiedzi spisał Augustyn Heintze).

Krokosz barwierski *Carthamus tinctorius* pojawił się w dwóch rekordach. Stanisław Pallan (list z 8 VIII 1883 r., Pilzno) informował o farbowaniu krokoszem na żółto kołaczów weselnych w okolicach Jasła, Pilzna, Tarnobrzega, Tarnowa, Wieliczki i Wiśnicza. O podobnym zastosowaniu tego gatunku wiedział Stanisław Russocki (list z 3 IX 1883 r., Warszawa), który ocenił, że zastosowanie to jest „powszechne”.

Równie dwukrotnie w rekordach pojawił się ryż siewny *Oryza sativa*. Na Kociewiu podczas wesel podawany był gotowany na gęsto z miodem, o czym informował Jan Zieliński (list z 28 IX 1884 r., Pelplin). W niektórych rejonach Wielkopolski serwowano ryż polewany masłem lub „okrasą”, czyli innym tłuszczem, jak donosiła Elżbieta Kraska (list z 12 IX 1883 r., Trzemeszno, odpowiedzi spisał Augustyn Heintze).

Żyto zwyczajne *Secale cereale* zostało wymienione przez dwóch autorów odpowiedzi. Na Kociewiu było używane do wypieku chleba konsumowanego podczas wesel. Jan Zieliński (list z 28 IX 1884 r., Pelplin) nazywa to pieczywo chlebem rżanym, a Stanisława Okolska (list z 5 XI 1883 r., Dziwle, obecnie powiat Piotrków Trybunalski) podała, że był to chleb pytlowy, czyli żytni wypieczony na zakwasie.

Po jednym rekordzie miało 20 taksonów. Kapustę głowiastą *Brassica oleracea* subsp. *capitata* wśród potraw weselnych wymieniła Stanisława Okolska (list z 5 XI 1883 r., Dziwle, obecnie powiat Piotrków Trybunalski) nazywając ją „kapustą kiszoną głowczastą”. W tym samym liście informowała też, że wśród potraw weselnych była „kasza tatarska”. Jednak ze względu na fakt, że gryka tatarska *Fagopyrum tataricum* jest znacznie bardziej gorzka, niż gryka zwyczajna *Fagopyrum esculentum*, można z bardzo dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że konsumowano ten drugi gatunek gryki. Ta sama autorka wymieniła wśród potraw weselnych także kaszę jęczmienną (*Hordeum vulgare*). Kawę arabską *Coffea arabica* wśród napojów weselnych wzmiankował z Kociewia Jan Zieliński (list 28 IX 1884 r., Pelplin). Miętę *Mentha* sp. podał Jan Hernes (list [br. daty], Mijanowo, Trzemeszno, W. K. Poznańskie); niestety, nie opisał jej zastosowania, stąd nie wiadomo, czy była używana do dekorowania, czy jako przyprawa, czy w formie herbatki (naparu). Janina Omańkowska (list z 27 IX 1883 r., Żabikowo

pod Poznaniem) informowała o używaniu w przeszłości do potraw weselnych pasternaku zwyczajnego *Pastinaca sativa*. Według niej pasternak dawniej na weselach odgrywał ważną rolę, o czym miały świadczyć słowa piosenki, które przytoczyła: „Słodki pasternak dziewczątka, Słodki duży, słodki mały, Boga swachny (druchny) naskrobały”. Ponadto dodała, że znany był tylko starszym ludziom, młodsza generacja nie znała go nawet z nazwy i nie był uprawiany. Wśród potraw weselnych spożywanych w Dziwłach Stanisława Okolska (list z 5 XI 1883 r., Dziwle, obecnie powiat Piotrków Trybunalski) wymieniła rosół podawany z białym grochem, czyli odmianą *Pisum sativum* o białych nasionach, który tylko „czasem” spożywano. Konsumowano tam także groch polny *Pisum sativum* subsp. *arvense*. W niektórych rejonach Wielkopolski podawano na weselach jagły z suszonymi śliwkami, czyli owocami *Prunus domestica*, jak informował A. Olsztyński (list z 23 VIII 1883 r., Podpniewki koło Pniew). Z kolei na Kociewiu jednym z dwóch rodzajów weselnego chleba był chleb pszenny wypieczony z pszenicy zwyczajnej *Triticum aestivum*, jak zapewniał Jan Zieliński (list z 28 IX 1884 r., Pelplin). Rodzynki, czyli suszone owoce niektórych odmian *Vitis vinifera*, były dodatkiem do jagieł podawanych na weselach w Wielkopolsce, o czym pisał A. Olsztyński (list z 23 VIII 1883 r., Podpniewki koło Pniewów). Izabela Jędrzejewiczowa (list z 10 XI 1883 r., Hyżne poczta Tyczyn) przekazała, że orzechami laskowymi *Corylus avellana*, jabłkami *Malus domestica*, szalwią turecką (może *Phlomis russeliana*?), szalwią zwykłą *Salvia officinalis* (prawdopodobnie liśćmi) były dekorowane duże okrągłe placki weselne zwane korowajami, a kupowanym w sklepach szafranem uprawnym *Crocus sativus* barwiono ciasta na wesela.

Wśród roślin używanych podczas wesel drugą, mniejszą grupę stanowiły rośliny służące jako elementy zdobnicze stroju weselników lub wystroju wnętrza pomieszczeń weselnych – 10 rekordów (7 gatunków), wliczając w to również niekonsumowane dekoracje roślinne potraw. Nie zostały natomiast wliczone rośliny wchodzące w skład różgi weselnej, która także była używana podczas wesel.

Barwinkiem pospolitym (3 rekordy) ubierano korowaj, o czym pisał A. Bokdanowicz [lub Bohdanowicz] (list z 4 VIII 1883 r., Wola Obszańska, pow. Biłgoraj). W okolicach Złoczowa barwinek był niezbędny „do obrzędów weselnych” (Aurelia Strzelecka, list z 9 VIII 1883 r., Złoczów), ale brak na ten temat bliższych informacji. Natomiast Ignacy Jansański (list z 28 VII 1883 r., Kraków) tylko ogólnie informował, że w powiecie Grybów barwinek służył do „strojenia” w czasie wesel. Jeden rekord dotyczył dalii, czyli georginii *Dahlia* hybr. Józef Rogalewicz (list z 25 VII 1883 r., Warszawa) informował, że w okolicach Warszawy kwiaty georginii służyły podczas wesel do przystrajania zarówno głowy (niestety, autor nie podał, czy przystrajano tymi kwiatami głowę tylko panny młodej, czy także głowy innych uczestników uroczystości, np. druhen, starościny, oraz jaką formę miały te przystrojenia: wianków czy wpiąć we włosy), jak i mieszkań oraz domów, tych ostatnich – poprzez wtykanie kwiatów w strzechy. M. Germanowa (list z 13 VIII 1883 r., Tarnów) donosiła, że w okolicach nadszańskich w kierunku ujścia tej rzeki do Wisły uprawiane w wiejskich

ogródkach śmierzdzuski inaczej zwane indorami, czyli aksamitka rozpierzchła, oraz nagietki lekarskie *Calendula officinalis* służyły do „ubrania głowy dziewcząt w [...] dnie wesela”. Podobnie do „strojenia weselników” służyła bylica boże drzewko *Artemisia abrotanum*, jak informował Alfons Parczewski (list z 30 VII 1883 r., Belno). Natomiast Bronisława Bobrzyńska (list z 19 XI 1883 r., Międzyzleś, pow. Radzymin) wspominała rutę zwyczajną, którą uprawiano w parafii Postoliska (gmina Międzyzleś) „na wianki weselne” oraz rozmaryn lekarski, który dawniej w tym samym celu uprawiano.

4. Dyskusja i wnioski

Uzyskane wyniki rzucają bardzo ciekawe światło na elementy floralne magii miłosnej oraz ślubów i wesel na wsi polskiej w drugiej połowie XIX w. Trzeba podkreślić, że różni respondenci różnie rozumieli zakres terminu ‘wesele’, o czym świadczą treści nadesłanych odpowiedzi. Dla jednych był to cały długi rytuał trwający kilka miesięcy, rozpoczynający się od zaręczyn, a kończący się wraz z przenosinami, czyli obrzędem zamieszkania po ślubie żony u swego świeżo żaślubionego męża. Dla innych ‘wesele’ trwało od wyjazdu czy wyjścia do kościoła młodej pary do końca zabawy weselnej. Dla jeszcze innych – była to tylko sama zabawa weselna. W związku z takim zróżnicowaniem rozumienia terminu ‘wesele’, różne przesyłano odpowiedzi, a respondenci różnie klasyfikowali zastosowania poszczególnych gatunków: dla jednych wszystkie były roślinami weselnymi i tak je nazywali, dla innych – nie. Dlatego ten sam gatunek rośliny, który mógł występować zarówno jako dekoracja podczas ślubu, jak i w czasie następującego po nim wesela, był opisywany w jednych odpowiedziach jako używany podczas wesel, a w innych był przypisany tylko do ślubu (czyli uroczystości w kościele), lub tylko do zabawy weselnej. Z tego względu niniejszym opracowaniem zostały objęte rośliny używane w magii miłosnej oraz podczas wesela w najszerszym ujęciu tego terminu.

Najwięcej gatunków i rodzajów roślin było używanych podczas zabawy weselnej: 20 taksonów oraz trzy nazwy niezidentyfikowane. Wpływ na to miała przede wszystkim różnorodność roślin spożywczych, z których sporządzane były tradycyjne potrawy konsumowane przez uczestników wesela. Najczęściej podawano kaszę jaglaną (otrzymywaną z prosa zwyczajnego). Jagły na słodko lub ze słoniną były nieodzowną potrawą weselną prawie w każdym regionie ziem polskich. Blisko o połowę mniej taksonów – 11 – używano podczas wesel w celach dekoracyjnych, czy to do przystrojenia panny młodej, potraw czy też pomieszczenia, w którym odbywała się zabawa weselna. Wśród tych roślin częściej wymieniany był barwinek pospolity, którym dekorowano m.in. obrzędowy okrągły placek zwany korowajem. Nieco rzadziej stosowano aksamitkę rozpierzchłą. Niezależnie od respondentów Rostafińskiego Bronisław Gustawicz (1852–1916), nauczyciel, przyrodnik i taternik, w swym opracowaniu podań, przesądów i ludowych nazw wspomina zastosowania sosny zwyczajnej do przybrania korowaju i do sporządzania różgi weselnej (choć ta nazwa tam nie pada), wymienia także rutę, obok kaliny i barwinka, jako

dawny składnik wieńców weselnych; miał ją wyprzeć rozmaryn (Gustawicz, 1882). Tak więc przynajmniej kilka gatunków i ich zastosowań wymienionych przez respondentów Rostafińskiego zostało potwierdzonych przez niezależne źródło.

Na uwagę zasługuje wzmianka o kawie. Napój ten uzyskiwany z palonych i następnie zmielonych ziaren kawy arabskiej po pojawieniu się w Europie, gdzie pierwszą kawiarnię otworzył w Wiedniu Jerzy Franciszek Kulczycki (ok. 1640–1694) otrzymawszy od króla Jana III Sobieskiego zdobyczne tureckie worki z ziarnem kawy (Widacka, 2008), szybko stał się bardzo popularny, o czym świadczy m.in. słynna kantata o kawie „Schweigt stille, plaudert nicht” (BWV 211) Johanna Sebastiana Bacha. Z biegiem lat, w XVII i XVIII w., kawa trafiła z pałaców i miejskich kawiarni do polskich dworów. W II połowie XVIII w. musiała być już bardzo popularna w Polsce, skoro ksiądz Krzysztof Kluk (1739–1796) zauważa nadmierne wydatkowanie pieniędzy na spożycie kawy (Kluk, 1786), a Adam Mickiewicz w drugiej księdze *Pana Tadeusza* opisując śniadanie w Soplicowie odmawia rytuał picia kawy nazywając go „dawnym zwyczajem” (Mickiewicz, 2013, wersy 497–511). W końcu kawa zawitała pod wiejskie strzechy w XIX w. stając się synonimem luksusu (Kasprzyk-Chevriaux, 2024). Jednokrotne wzmiankowanie przez respondenta Rostafińskiego podania kawy podczas wesela odbywanego na Pomorzu Gdańskim może świadczyć o tym, że zwyczaj serwowania tego wytwornego napoju gościom weselnym właśnie niedawno trafił na wieś. Tamta działnica ziem polskich należąca ówczesnie do Prus była stosunkowo bardziej rozwinięta i bogatsza od innych, co mogło sprzyjać szybszemu przyjmowaniu miejskich wzorców zachowania i kulinariów.

Grupą roślin pełniących istotną rolę szczególnie w inicjacji całego procesu prowadzącego finalnie do ślubu i wesela były rośliny magii miłosnej. Przy pomocy magii, w tym roślinnej, starano się uzyskać wpływ nie tylko na dobór przyszłego współmałżonka, na zapewnienie sobie jego miłości, a potem wierności, czy na ogólnie pojmowane szczęście w małżeństwie, ale i na odpowiedni czas zawarcia związku małżeńskiego, a nawet na pomyślny przebieg samego wesela. Rostafiński był jednym z pierwszych, który zwrócił uwagę na tę grupę roślin. Jednakże w odpowiedzi na ankietę otrzymał jedynie 17 rekordów. To mało, zważywszy na fakt ogromnego ówczesnie rozpowszechnienia wiary w magiczną moc roślin. Być może respondenci nie byli skłonni przyznać się do praktykowania magii miłosnej lub posiadania wiedzy na jej temat. Przypuszczenie to zdają się potwierdzać słowa jednego z respondentów Rostafińskiego, księdza Michała Słupnickiego (list z 7 II 1884 r., Weldzisz), który wprost napisał, że zastosowania lubczyku nie chciała mu wyjawiać „poważana kobieta”. Według uzyskanych rezultatów najpopularniejszą rośliną stosowaną w tym celu był lubczyk ogrodowy. Ten gatunek wspomina także Gustawicz (1882). Rostafiński dopiero około 20 lat po rozpisanie ankiety zawarł w rozdziale „Rośliny miłośnicze” w *Encyklopedii staropolskiej* Glogera poświęconym tej grupie roślin sporo informacji otrzymanych od swych respondentów. Nawet dokładnie przytacza za Walentym Łekawskim (list z 15 XI 1883 r., Warszawa) opis zbierania nasieźrzału

pospolitego oraz cytuje towarzyszące zbieraniu zaklęcie „Nasieźrzele, nasieźrzele, rwę cię śmieie [...]” (Rostański, 1903). Wcześniej, bo już w 1882 r. Gustawicz przytacza różne warianty tego zaklęcia dotyczącego nasieźrzału (Gustawicz, 1882). Rostański nie wspomina w swym rozdziale jednakże strzałki wodnej, o której informacje otrzymał od Ludwika Radomskiego (list z 15 VIII 1883 r., Górzno). Gatunek ten znacznie lepiej niż nasieźrzału pasuje do sposobu i okoliczności pozyskiwania opisanych przez tego informatora. Niestety, autor listu przesyłając opis nie wykazał się znajomością siedlisk tego gatunku. Jeśli dziewczęta chciały zerwać strzałkę wodną, powinny udać się nie na łąki, lecz do śródlądowych płytkich wód stojących i płynących, co by znakomicie tłumaczyło konieczność wcześniejszego zdjęcia ubrań. Tańczenie się w odzieniu nocą nawet w płytkich wodach z pewnością nie było ani wygodne, ani bezpieczne. A i powrót do domu w mokrych ubraniach zdecydowanie do przyjemnych nie należał.

Interesującym rekwizytem floralnym, o którym donosiło kilku respondentów Rostańskiego, były małe wianki pełniące w czasie ślubu rolę późniejszych metalowych obrączek, które w tamtym okresie jeszcze nie były w użyciu na polskiej wsi. Podczas ceremonii były kładzione przez księdza na czubkach głów zarówno panny młodej, jak i pana młodego. Uważa się, że ruta była najstarszym gatunkiem używanym w tym celu. Z czasem zastąpiły ją mirt, rozmaryn i maruna (Maciewicz, 2021). Zgodnie z informacjami respondentów wianki ruciane były nadal stosowane w parafii Blinów, Batorz i Biała na Lubelszczyźnie i gdzieś w Wielkopolsce. W okolicach Zbąszynia i Babimostu używano w tym celu rozmarynu zamiast mirtu. Wiankami z rozmarynu zastępującymi obrączki posługiwano się jeszcze w południowej części Wielkiego Księstwa Poznańskiego, szczególnie przy granicy ze Śląskiem. W niektórych częściach Wielkopolski używano natomiast złocenia maruny. Gatunki te stosowane do wianków odznaczały się silnym zapachem. Dodatkowo ruta była symbolem czystości, wierzono też, że jest męskim afrodyzjakiem, a jej zapach miał odpędzać czary i zło (Mazerant, 1990; Wielgosz, 2008). Być może z tego względu wianki zakładano na głowy nie tylko panny młodej, ale i pana młodego na rozpoczęcie nowej wspólnej drogi życia. Ruciane wianki używane były jeszcze w okresie międzywojennym (Kujawska et al., 2016). Zaledwie jeden respondent, Jan Matulewicz (list z 18 I 1884 r., Maciejowice, pow. Garwolin), wspominał o pieśni weselnej „Oj, chmielu, chmielu, ty bujne ziele”. Jej bohaterem jest chmiel zwyczajny *Humulus lupulus*, ludowy symbol przywiązania i wierności (Gustawicz, 1882). Pieśń była wykonywana podczas oczepin. Jest ona uważana za jedną z najstarszych obrzędowych pieśni weselnych w polskim folklorze ze względu na tonalność melodii nawiązującą do pentatoniki oraz skali modalnej (Gloger, 1902). W tym miejscu warto dodać, że na temat melodii tej właśnie pieśni Fryderyk Chopin improwizował podczas koncertu w Wiedniu w dniu 11 VIII 1829 r., co wzbudziło ogromny aplauz publiczności (Tomaszewski, 1984).

Ciekawą kwestią jest miejsce informacji o roślinach używanych w magii miłosnej oraz podczas wesel i ślubów uzyskanych przez Rostańskiego w wyniku ankiety z 1883 r.

w historii badań etnobotanicznych w Polsce. Na pewno są to jedne z najwcześniejszych danych zebranych z tak dużego obszaru i w ciągu krótkiego czasu. Warto też porównać te dane z danymi zebranymi prawie 50 lat później również przy pomocy ankiety przez polskiego etnografa i folklorystę Adama Fischera. Zostały one dopiero stosunkowo niedawno wydane w formie słownika (Kujawska et al., 2016). Respondenci Rostańskiego podali informacje o 39 taksonach, a Fischera – o 29. Co najmniej 14 taksonów było wspólnych dla rezultatów obu ankiet. Były to: barwinek pospolity, dalia (georgia) zmienna, groch zwyczajny, jabłoń, kalina koralowa, kapusta warzywna, kolendra siewna, leszczyna pospolita, mirt zwyczajny, proso zwyczajne, pszenica zwyczajna, rozmaryn lekarski, ruta zwyczajna, sosna zwyczajna. Ponadto respondenci Rostańskiego przesłali dane o następujących gatunkach i rodzajach, których brak u Fischera w kontekście roślin magii miłosnej oraz ślubów i wesel: aksamitka rozpierzchła, burak zwyczajny, bylica boże drzewko, fasola zwykła, groch zwyczajny polny, gryka zwyczajna, jęczmień zwyczajny, kawa arabska, krokosz barwierski, lubczyk ogrodowy, mięta, nagietek lekarski, nasieźrzału pospolity, pasternak zwyczajny, ryż siewny, santolina cyprysikowata, sit (lub oczeret), strzałka wodna, szafran uprawny, szalwia lekarska i „turecka”, śliwa domowa, winorośl właściwa, wrotycz (złocien) maruna, żyto zwyczajne.

Różnice w liczbie gatunków i ich składzie uzyskane przez Rostańskiego i Fischera może nie są znaczne, ale na pewno wyraźne: 39 – u pierwszego z nich, 29 – u drugiego, w tym 14 – wspólnych. Te różnice trochę dziwią. Fischer aż dwa pytania poświęca grupie roślin objętych niniejszym opracowaniem: „3. Zioła, mające moc czarodziejską, a więc np. wzbudzające miłość, obdarzające niezwykłą siłą, pozwalające wznosić się w powietrze lub stawać się niewidzialnym. 4. Rośliny, mające symboliczne znaczenie w obrzędach ludowych, np. przy weselu lub pogrzebie, przy chodzeniu z maikiem i t.d.” (Fischer, 1929). Tak więc w kwestionariuszach obu ankiet po jednym pytaniu dotyczyło kwestii roślin magii miłosnej oraz wesel. Pomimo to Rostańskiemu nadesłano więcej danych. Trudno tu wskazać zasadniczą przyczynę. Może wynikało to z faktu, że respondenci Rostańskiego przesyłali także informacje o potrawach weselnych, których dotyczyło jedno z pytań, a odpowiednie pytanie Fischera było zbyt ogólnie sformułowane. A może wpływ na to miało pozytywistyczne nastawienie respondentów Rostańskiego, które mogło wpłynąć zarówno na liczbę osób uczestniczących w ankiecie, jak i zawartość nadesłanych przez nich odpowiedzi.

Interesujące są podobieństwa w zastosowaniach roślin w magii miłosnej oraz w obrzędach ślubno-weselnych, jakie można stwierdzić między danymi nadesłanymi Rostańskiemu i zebranymi przez Fischera. Porównanie informacji otrzymanych w obu ankietach, choć dzieli je prawie 50 lat, wykazuje dużą spójność w zakresie zestawu gatunków roślin obrzędowych, jednakże respondenci Rostańskiego częściej skupiali się na konkretnych zastosowaniach, szczególnie dekoracyjnych i kulinarnych, podczas gdy u Fischera częściej znajdziemy konteksty magiczne i symboliczne. W obu ankietach w magii miłosnej kolendra siewna i lubczyk ogrodowy miały zapewnić udane małżeństwo

poprzez m.in. wszyście kolendry w ubiór weselny. Z kolei bylica boże drzewko od dawna uznawana była za silny środek używany w czarach miłosnych, o czym wspomina Fischer. Dane dotyczące zastosowań tego gatunku zebrane przez Rostańskiego mogą być uznane za późną reminiscencję tych starych praktyk magicznych. Dla uczestników obu ankiet mirt zwyczajny pełnił kluczową rolę w wiankach i bukietach ślubnych, podobnie jak barwinek zwyczajny. Ten drugi gatunek dodatkowo był ważnym elementem dekoracyjnym tradycyjnego pieczywa weselnego. Funkcje dekoracyjne zarówno w czasach Rostańskiego, jak i Fischera pełniła dalia ogrodowa, a głównie jej kwiaty używane do bukietów ślubnych, jak i do dekoracji pomieszczeń weselnych. Uczestnicy obu ankiet wymieniają pszenicę zwyczajną i proso zwyczajne jako ważne składniki potraw weselnych. Jabłka służyły do dekoracji placków weselnych u Rostańskiego, podczas gdy u Fischera służyły dodatkowo do dekorowania różdżki weselnej. Wreszcie sosna zwyczajna według respondentów obu ankiet była głównym budulcem różgi weselnej. Główna różnica między danymi zebranymi przez Fischera i przez Rostańskiego to bogata warstwa narracyjna w postaci pieśni, przysłów, opisów wierzeń u tego pierwszego.

Na koniec należałoby rozważyć, jaką wartość mają dziś te dane po ponad 140 latach po ich zanotowaniu. Można wskazać co najmniej kilka aspektów, pod których kątem można ocenić te informacje. Po pierwsze: gdy były zbierane, odzwierciedlały rzeczywiste użycie roślin w ciągle żywych zwyczajach; są więc obecnie rodzajem kapsuły czasu, która umożliwia współczesnemu uczonemu czy czytelnikowi dowiedzieć się o użyciu roślin w pewnym specyficznym zakresie, jakim bez wątpienia była magia miłosna oraz ślub i wesele. Po drugie: informacje te pozwalają współcześnie na przeprowadzanie dość wiarygodnych rekonstrukcji czy porównań horyzontalnych, czyli z innymi ówczesnymi badaniami, jak i wertykalnych, czyli z późniejszymi, takimi jak np. badania Fischera w okresie międzywojennym. W końcu po trzecie: dane te, przywrócone do naukowego obiegu niniejszym opracowaniem, będą mogły służyć do różnego rodzaju porównawczych przyszłych badań etnobotanicznych czy etnologicznych nie tylko na terenie Polski, ale i w szerszym obszarze europejskim.

5. Materiały dodatkowe

Do niniejszego artykułu załączono następujące materiały dodatkowe:

Aneks S1 Odpowiedzi dotyczące roślin używanych w magii miłosnej oraz podczas ślubów i wesel, udzielone na ankietę Józefa Rostańskiego z 1883 roku.

Bibliografia

- Albrecht, W. (1976). Milewska Aniela Zuzanna Eufrozyna Maria, pseud. i krypt.: A., A. M., An., An... Mil..., Aniela M., Milana..., Ślepowron (1841–1896). In E. Rostworowski (ed.), *Polski Słownik Biograficzny* (Vol. 21, pp. 203–204). Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- Antonina Zofia Emma Kraszevska h. Bolesław. In M.J. Minakowska, *Genealogia Potomków Sejmu Wielkiego*. Retrieved January 6, 2024, from <http://www.sejm-wielki.pl/b.php?o=12.312.319>
- Antyborzec, E. (2015). *Monografie regionalne Oskara Kolberga. Założenia i realizacja*. Instytut im. Oskara Kolberga.
- Apolinary Chrzanowski ~1842–1906. In *Nekrologia Minakowskiej*. Retrieved March 14, 2025, from <https://wielcy.pl/nekrologia/146986>
- Bielawski, L., Dadak-Kozicka, K., Lesień-Płachecka, K. (eds.) (1995). *Oskar Kolberg. Prekursor antropologii kultury*. Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk.
- Bieńkowski, W. (1973). Łęgowski Józef, krypt. i pseud. Dr. J. Ł., Dr. Ł., Dr. N., Dr. X, Dr. J. L. Kozłowski, Dr. Nadmorski, K., N., Nadmorski, NN (1852–1930). In E. Rostworowski (ed.), *Polski Słownik Biograficzny* (Vol. 18, pp. 353–356). Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- Chrzanowski, I. (1938). Czubek Jan (1849–1932). In W. Konopczyński (ed.), *Polski Słownik Biograficzny* (Vol. 4, pp. 371–372). Polska Akademia Umiejętności.
- Cmentarze tarnopolskie. Retrieved June 21, 2020, from <https://cmentarzetarnopolskie.uksw.edu.pl>
- Czaplewski, P. (1936). *Collegium Marianum 1836–1936 na stuletnią rocznicę*. Nakładem Collegium Marianum.
- Fischer, A. (1929). Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludu polskiego. *Lud*, 28, 240–247.
- Fischer, A. (1934). *Etnografia słowiańska*. Vol. 3. Polacy. Książnica – Atlas.
- Gloger, Z. (1902). *Encyklopedia staro-polska ilustrowana*. Vol. 3. Druk P. Laskauera i W. Babickiego.
- Gustawicz, B. (1882). Podania, przesady, gadki i nazwy ludowe w dziedzinie przyrody. Cz. 2. Rośliny. *Zbiór wiadomości do antropologii krajowej*, 6, dział III, 201–317.
- Gzik, Z. (2012). *Stary cmentarz w Radomsku*. Radomsko. *International Plant Names Index (IPNI)*. Retrieved December 31, 2025, from <https://ipni.org/>
- Jadwiga Kostrowicka. In *Wikipedia*. Retrieved December 31, 2025, from https://pl.wikipedia.org/wiki/Jadwiga_Kostrowicka
- Jan Matulewicz ~1845–1914. In *Nekrologia Minakowskiej*. Retrieved March 14, 2025, from <https://wielcy.pl/nekrologia/48120>
- Kapuścińska, N. (2009). Chłopskie zaręczyny – od załotów do wieczoru przedślubnego. *Zeszyty Wiejskie*, 14, 65–73. <https://doi.org/10.18778/1506-6541.14.05>
- Kasprzyk-Chevriaux, M. (2024). Płynny heban. O dawnej kawie, kawiarniach i kawoszach. In *NiezłaSztuka.net*. Retrieved January 16, 2026, from <https://niezlasztuka.net/o-sztuce/o-dawnej-kawie-kawiarkach-i-kawoszach-historia-kawy/>
- Kluk, K. (1786). *Dykcyonarz roślinny, w którym podług układu Linneusza są opisane rośliny nie tylko krajowe [...] ale oraz y cudzoziemskie [...] z poprzedzającym wykładem słów botanicznych y kilkorakim na końcu rejestrem*. Tom I, A-E. W Drukarni J. K. Mci y Rzeczypospolitey u XX. Scholarum Piarum.
- Köhler, P. S. (1986). Józefa Rostańskiego „Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin”. *Wszelchświat*, 87(1), 13–16.
- Köhler, P. S. (1987). Nieznane materiały Józefa Rostańskiego do badań nad historią roślin uprawnych w Polsce. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Botaniczne*, 14, 141–154.
- Köhler, P. (1993a). Ankieta Józefa Rostańskiego z 1883 roku dotycząca ludowego nazewnictwa i użytkowania roślin w Polsce. *Analecta – Studia i Materiały z Dziejów Nauki*, 2(2 (4)), 89–119.
- Köhler, P. (1993b). Nazewnictwo i użytkowanie roślin leczniczych na ziemiach polskich w XIX wieku

- na podstawie ankiety Józefa Rostafińskiego. In B. Kuźnicka (ed.), *Z historii i etymologii polskich nazw roślin leczniczych* (pp. 61–85). Wydawnictwo IHNOiT.
- Köhler, P. (1993c). Ziolołecznictwo na Rzeszowszczyźnie w XIX wieku w świetle ankiety Józefa Rostafińskiego. In B. Kuźnicka (ed.), *Zioloznawstwo w dawnej i współczesnej kulturze Rzeszowszczyzny* (pp. 119–124). Wydawnictwo IHNOiT.
- Köhler, P. (2010). Etnobotanika historyczna Żywiecczyny na podstawie ankiety Józefa Rostafińskiego z 1883 roku. In P. Żukowski (ed.), *Verba volant, scripta manent. Księga pamiątkowa dedykowana Mieczysławowi Barcikowi* (pp. 43–63). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Köhler, P. (2013a). Odpowiedź Antoniego Szymańskiego na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850–1928) ogłoszoną w 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 3, 25–30.
- Köhler, P. (2013b). Odpowiedź Romana Gutwińskiego (1860–1932) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850–1928) ogłoszoną w 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 3, 47–53.
- Köhler, P. (2014a). An involuntary ethnobotanist? Józef Rostafiński (1850–1928) and his research in Poland. In I. Svanberg & Ł. Łuczaj (eds.), *Pioneers in European ethnobotany* (pp. 149–179). Uppsala University. <http://uu.diva-portal.org/smash/get/diva2:760819/FULLTEXT01.pdf>
- Köhler, P. (2014b). Odpowiedź Adama Wolińskiego (1856–1901) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850–1928) ogłoszoną w 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 4, 117–122.
- Köhler, P. (2014c). Odpowiedź Kazimierza Karasiewicza na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego ogłoszoną w 1883 r. dotycząca okolic miejscowości Lwówek, Opalenica i Nowy Tomyśl. *Etnobiologia Polska*, 4, 113–116.
- Köhler, P. (2015a). Józef Rostafiński's ethnobotanical enquiry of 1883 concerning Polish vernacular names and uses of plants. *Archives of Natural History*, 42(1), 140–152. <https://doi.org/10.3366/anh.2015.0286>
- Köhler, P. (2015b). Odpowiedź Jana Liszewskiego (1852–1894) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850–1928) ogłoszoną w 1883 r. dotycząca Warmii. *Etnobiologia Polska*, 5, 41–46.
- Köhler, P. (2015c). Odpowiedź Władysława Lubomęskiego (1841–1907) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850–1928) ogłoszoną w 1883 r. dotycząca okolic Lwowa. *Etnobiologia Polska*, 5, 47–50.
- Köhler, P. (2015d). The Romantic myth about the antiquity of folk botanical knowledge and its fall. Józef Rostafiński's case. *Acta Baltica Historiae et Philosophiae Scientiarum*, 3(1), 99–108. <https://doi.org/10.11590/abhps.2015.1.06>
- Köhler, P. (2016). Rośliny święcone w ankiecie Józefa Rostafińskiego (1850–1928) z 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 6, 129–190.
- Köhler, P. (2017). Rośliny sepulkralne w ankiecie Józefa Rostafińskiego (1850–1928) z 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 7, 41–74.
- Köhler, P. (2018). Etnobotanika Podhala na podstawie ankiety Józefa Rostafińskiego (1850–1928) z 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 8, 39–98.
- Köhler, P. (2019a). Lnicznik siewny (*Camelina sativa* (L.) Crantz) w ankiecie Józefa Rostafińskiego (1850–1928) z 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 9, 27–36.
- Köhler, P. (2019b). Odpowiedź Marii Hempel (1834–1904) na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego (1850–1928) ogłoszoną w 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 9, 17–26.
- Köhler, P. (2021). Etnobotanika zaraz (epidemii) w świetle ankiety Józefa Rostafińskiego (1850–1928) z 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 10, 7–20.
- Köhler, P. (2024a). Morawski Zygmunt (1849–1907). In P. Köhler (ed.), *Słownik biograficzny botaników polskich* (p. 471). Polska Akademia Umiejętności.
- Köhler, P. (2024b). Rośliny okresu Bożego Narodzenia w świetle ankiety Józefa Rostafińskiego z 1883 roku. *Wiadomości Botaniczne*, 68. <https://doi.org/10.5586/wb/190614>
- Köhler, P. (2025). Rośliny użytkowane w okresie wielkanocnym w świetle ankiety Józefa Rostafińskiego z 1883 roku. *Wiadomości Botaniczne*, 69. <https://doi.org/10.5586/wb/211221>
- Köhler, P., Bystry, A., & Łuczaj, Ł. (2023). Plants and other materials used for dyeing in the present territory of Poland, Belarus and Ukraine according to Rostafiński's questionnaire from 1883. *Plants*, 12(7). <https://doi.org/10.3390/plants12071482>
- Köhler, P., & Zemanek, A. (1986). Józefa Rostafińskiego „Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin i udział w niej Marii Twardowskiej”. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 31(2), 471–480.
- Konarski, S. (1980). Parczewski Alfons Józef Ignacy, pseud. Niklot (1849–1933). In E. Rostworowski (ed.), *Polski Słownik Biograficzny* (Vol. 25, pp. 201–206). Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- Kujawska, M., Łuczaj, Ł., Sosnowska, J., & Klepacki, P. (2016). *Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludowych. Słownik Adama Fischera*. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Łuczaj, Ł. (2008). Dziko rosnące rośliny jadalne w ankiecie Józefa Rostafińskiego z roku 1883. *Wiadomości Botaniczne*, 52(1/2), 39–50.
- Łuczaj, Ł., & Köhler, P. (2011). Liście i inne zielone części dziko rosnących roślin w pożywieniu mieszkańców ziem polskich na podstawie ankiet Józefa Rostafińskiego (XIX w.) i Józefa Gajka (XX w.). *Przegląd Historyczny*, 102(4), 733–770.
- Łuczaj, Ł., & Köhler, P. (2014). Grzyby w ankiecie Józefa Rostafińskiego (1850–1928) ogłoszonej w 1883 r. *Etnobiologia Polska*, 4, 7–54.
- Łuczaj, Ł., Köhler, P., Pirożnikow, E., Graniszewska, M., Pieroni, A., & Gervasi, T. (2013). Wild edible plants of Belarus. From Rostafiński's questionnaire of 1883 to the present. *Journal of Ethnobiology and Ethnomedicine*, 9. <https://doi.org/10.1186/1746-4269-9-21>
- Maciewicz, M. (2021). Wianki i wieńce w kulturze ludowej – symbolika i magia. Zarys problematyki. *Rocznik Przemyski*, 57, *Literatura i Język*, 2(25), 57–74. <https://doi.org/10.4467/24497363RPLJ.21.005.14628>
- Mazerant, A. (1990). *Mała księga ziół*. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
- Mickiewicz, A. (2013). *Pan Tadeusz*. Wydawnictwo IBIS.
- Mirek, Z., Piękoś-Mirkowa, H., Zajac, A., & Zajac, M. (2025). *Vascular plants of Poland. A Checklist*. Krytyczna lista roślin naczyniowych Polski. Retrieved December 31, 2025, from <http://bomax.botany.pl/ib-db/check/>
- Modest Aleksander Skarżyński ~1854–1928. In *Nekrologia Minakowskiej*. Retrieved March 14, 2025, from <https://wielcy.pl/nekrologia/61172>
- Ogrodowska, B. (2001). *Zwyczajne obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*. Verbinum.
- Podbielkowski, Z. (1989). *Słownik roślin użytkowych*. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne.
- Rostafiński, J. (1879). *Noc Świętojańska i kwiat paproci. Wykład publiczny miany na korzyść Towarzystwa Osad Rolnych*. Maurycy Orgelbrand.
- Rostafiński, J. (1883). *Odezwa do niebotaników o zbieranie ludowych nazw roślin* (p. 2). Druk „Czasu”.

- Rostański, J. (1903). Rośliny miłośnicze (pp. 177–181). In Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*. Vol. 4. Druk P. Laskauera i S-ki.
- Różga weselna. (2026). In *Wikipedia*. Retrieved January 1, 2026, from https://pl.wikipedia.org/wiki/R%C3%B3zga_weselna
- Słomka, J. (1929). *Pamiętniki włościanina od pańszczyzny do czasów dzisiejszych*. Nakładem Towarzystwa Szkoły Ludowej.
- Stanisław Russocki ~1840–1913. In *Nekrologia Minakowskiej*. Retrieved December 31, 2025, from <https://wielcy.pl/nekrologia/46416>
- Szymiczek, F. (1979). Omańkowska Janina (1859–1927). In E. Rostworowski (ed.), *Polski Słownik Biograficzny* (Vol. 24, pp. 59–60). Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- Śp. Leon Rzeszowski [nekrolog] (1925). *Gazeta Siemianowicka* 1, 21 (10.12.1925), 3. Retrieved March 14, 2025, from <https://sbc.org.pl/Content/480814/PDF/iv218470-1925-21-0001.pdf>
- Śp. Stanisław Pallan. In *Grobonet*. Retrieved December 12, 2025, from <https://wieliczka.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detale&idg=19865>
- Tomaszewski, M. (1984). Chopin. In E. Dziębowska (ed.), *Encyklopedia muzyczna PWM*. Vol. cd. Część biograficzna (pp. 108–192). Polskie Wydawnictwo Muzyczne.
- Wawrzyniec Chybicki. In *Wielkopolscy księża od XVIII do XX wieku*. Retrieved March 14, 2025, from <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=466>
- Widacka, H. (2008). Jerzy Franciszek Kulczycki – założyciel pierwszej kawiarni w Wiedniu. In *Pasaż wiedzy*. Retrieved January 17, 2026, from <https://wilanow-palac.pl/pasaz-wiedzy/jerzy-franciszek-kulczycki-zalozyciel-pierwszej-kawiarni-w-wiedniu>
- Wielgosz, T. (2008). *Wielka księga ziół polskich*. Publicat S.A.
- Wołczański, J. (1997). Katalog grobów duchowieństwa rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i ormiańskiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. *Cracovia-Leopolis*, 1, 323–374.
- Zbigniew Chądzyński ~1837–1889. In *Nekrologia Minakowskiej*. Retrieved March 14, 2025, from <https://wielcy.pl/nekrologia/o.php?os=121348>
- Zbiory Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Retrieved March 14, 2025, from <https://muzeumpamieci.umk.pl/wp-content/uploads/2021/11/Warszawa-1872-zbiory-Warszawskiego-Towarzystwa-Farmaceutycznego.pdf>

Plants used in love magic, and during weddings and wedding receptions in Polish lands reported in Józef Rostański's questionnaire distributed in 1883

Abstract: In 1883, Józef Rostański (1850–1928), a botanist and professor at the Jagiellonian University in Kraków, announced a survey concerning the local names and use of plants in Polish lands. Questions relating to about 130 species were included in the most complete version of the questionnaire. Two of the questions concerned plants used in love magic, during weddings and wedding receptions. The aim of this article is to determine how the rural population used plants in love magic, during weddings and wedding receptions, based on the responses to the survey. Information on this group of plants was contained in 49 letters from at least 45 people. The data came from 78 localities. 103 records were obtained: they concerned 36 species and 2 genera. Among the species used in love magic, *Levisticum officinale* was mentioned most often. 34 records concerned plants used during weddings. *Ruta graveolens* was most frequently used – for brides' wreaths or for small wreaths placed on the heads of bride and groom by the priest during the wedding. 56 records concerned plants used during wedding receptions, including as many as 46 records for plant ingredients in wedding dishes, with the most common being *Panicum miliaceum*, used for cooking wedding millet groats. Among the exotic species, *Oryza sativa* and *Coffea arabica* were occasionally used in dishes and beverage. 7 species (10 records) were used to decorate wedding attire, dishes or rooms.

Keywords: Poland; ritual plants; historical ethnobotany; love magic plants; weddings; wedding ceremonies